

Już kąpiesz się nie dla mnie – Kabaret Starszych Panów

Już kąpiesz się nie dla mnie
W pieszczocie pian
Nie dla mnie już przy wannie
Odkręcasz kran
Nie dla mnie już natryskiem
Zraszasz czary swe wszystkie
Wiem, że czeka, aż wyschniesz,
Już inny pan
Korzystasz już nie dla mnie
Ze stacji pomp
Lecz choć w otchłań ból pcha mnie,
Ty kąp się, kąp!
Chcę, by schludność twa kwitła –
Kąpiel w tobie nie stygła
Choć podcięłaś mi skrzydła,
Strąciłaś w głąb
I tylko pomyśl sobie w dogodniejszej porze
O tym, co już bez ciebie kąpać się nie może
Boże!
Już kąpiel twa nie dla mnie
Nie dla mnie plusk
Każda kropla w twej wannie
Mój drąży mózg
Smukłe ciało trąc frottem,
Nie pamiętasz już o tem –
Jak czekałem z łopotem
Spragnionych ust

To nie do wiary, że niedawno tak to było
W słuchawce głos:
„Kochany, dzwonisz – jak to miło”,
A gdy pytałem,
Czy to z kranu gdzieś tak siąpie
Mówiłaś: „Tak, bo ja się często kąpię”
Tak jeszcze wczoraj powiedziałybyś,

Tak jeszcze wczoraj bo już dziś...

Ty kąpiesz się nie dla mnie
W pieszczocie pian
Nie dla mnie już przy wannie
Odkręcasz kran
Nie dla mnie już natryskiem
Zraszasz czary swe wszystkie
Wiem, że czeka, aż wyschniesz,
Już inny pan
Korzystasz już nie dla mnie
Ze stacji pomp
Lecz choć w otchłań ból pcha mnie,
Ty kap się, kąp!
Chcę, by schludność twa kwitła
Kąpiel w tobie nie stygła
Choć podcięłaś mi skrzydła,
Strąciłaś w głąb
I tylko pomyśl sobie w dogodniejszej porze
O tym, co już bez ciebie kąpać się nie może
Boże!
Już kąpiel twa nie dla mnie
Nie dla mnie plusk
Każda kropla w twej wannie
Mój drąży mózg
Smukłe ciało trąc frottem,
Nie pamiętasz już o tem
Jak czekałem z łopotem
Spragnionych ust



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych